

MAREK MARCZEWSKI

## ODNOWA DIAKONATU STAŁEGO W KOŚCIELE RZYMSKOKATOLICKIM

Odnowa diakonatu stałego (por. KK 29) wiąże się ściśle z odnową Kościoła, który pragnie urzeczywistniać się w świecie współczesnym jako służebny (KDK 3; 40-45) w miłości (tamże art. 38)<sup>1</sup>. W ten sposób stać się chce autentycznym znakiem Chrystusa-Diakona<sup>2</sup>, „który nie przyszedł, aby Mu służyć, lecz aby służyć i dać swoje życie na okup za wielu” (Mt 20, 28). Chrystus jako „ostatni Adam” — człowiek posłuszeństwa, wdzięczności, wspólnoty z braćmi i usłużności — ukazuje się Kościołowi jako przeciwieństwo „pierwszego Adama”, człowieka, który pragnął panować<sup>3</sup>. Ta diakonalna posługa Kościoła w myśl dokumentów soborowych winna zrealizować się zarówno w fundamentalnej dla całego ludu Bożego powszechnej diakonii<sup>4</sup>, jak i — szczegółowo — w diakonii hierarchii (KK 18; 24; 28; 32)<sup>5</sup>, zakonów (DZ 5)<sup>6</sup> i świeckich (DA 4; 22)<sup>7</sup>. Na płaszczyźnie urzędu kościelnego diakonalna świadomość Kościoła uwydatniła się w rezygnacji z określenia „urząd” na korzyść „munus”, „ministerium” — posługi, posługiwania (diakonii) — co wyraźnie wskazuje na powrót do nowotestamentalnego określenia funkcji przewodniczących

---

<sup>1</sup> Por. R. Völkl. *Dienende Kirche — Kirche der Liebe*. Freiburg 1969. Powrót do źródeł stanowi dla współczesnego Kościoła inspirację jego odnowy. Nie zawsze bowiem Kościół zdawał sobie sprawę z diakonalnej koncentracji swego posłannictwa. Por. Y. Congar. *Für eine dienende und arme Kirche*. Mainz 1965 s. 54 n.

<sup>2</sup> P. Philippi (*Christozentrische Diakonie*. 2. Aufl. Stuttgart 1975 s. 43-204) posłannictwo Jana Chrzciciela, zbawcze pośrednictwo Chrystusa i misję uczniów Pana koncentruje wokół pojęcia diakonii.

<sup>3</sup> Congar, jw. s. 21-29. Por. Flp 2, 6-11.

<sup>4</sup> Völkl, jw. s. 37-50; H. Bogacki. *Postawa służby i ubóstwa*. W: *Sakramenty Kościoła posoborowego*. Kraków 1970 s. 516-552.

<sup>5</sup> K. Wojtyła. *U podstaw odnowy*. Kraków 1972 s. 129-135; Völkl, jw. s. 51-88.

<sup>6</sup> Völkl, jw. s. 88-97.

<sup>7</sup> Tamże s. 98-117.

wspólnocie (Kościołowi)<sup>8</sup>. Na płaszczyźnie stosunku Kościoła do świata diakonalne powołanie całego Kościoła wyraziło się w „zakorzenieniu się” Kościoła w świecie (por. KDK 40-45)<sup>9</sup>. Inaczej być nie może; jest to konsekwencja wynikająca z naśladowania Chrystusa. W myśl ewangelicznego przekazu (Mk 10, 45; Mt 20, 28) Kościół to rzeczywistość sakramentalna i diakońska zarazem<sup>10</sup>, jakkolwiek diakonia Chrystusa i diakonia Kościoła nie są identyczne, gdyż „pierwszy” diakon (Urdiakon) świata — Chrystus — jest zbawicielem świata, natomiast Jego uczniowie (Kościół) jedynie uobecniają zbawienie, o nim świadczą, a przez służbę miłości razem z Chrystusem je realizują<sup>11</sup>. Jednocześnie Chrystus jest obecny i uobecniany we wspólnocie swych sług (*douloi, diakonoi*) i dzięki tej zbawczej obecności we wspólnocie (Kościół) rozwija się pełnia charyzmatów (służb) w historii Jego Kościoła. Obecność Chrystusa istnieje nie tylko w charyzmatach służby. Można mówić o wielorakiej, ale ukrytej Jego obecności w świecie, na co wskazuje tekst *Ewangelii* według Mateusza (25, 31 nn.). Wobec tego w diakonii Kościoła istnieje swego rodzaju „polaryzacja” diakońskiej obecności Chrystusa: w swych sługach oraz w ludziach cierpiących, wyzyskiwanych, poszukujących sprawiedliwości i wyzwolenia, biednych i chorych, zdeintegrowanych. To właśnie w diakonii Chrystusa „zakorzenia się” diakonia Jego Kościoła. Na mocy stania się sługą Chrystus jest eschatycznym wybawcą; jest diakonem całego świata i takim pozostaje do końca historii. W Jego posłudze, w Jego byciu sługą istnieje i urzeczywistnia się posługa Jego wspólnoty (Kościoła)<sup>12</sup>.

To, co dotychczas powiedzieliśmy, można streścić w sposób następujący: odnowa diakonatu stałego w Kościele rzymskokatolickim łączy się, czy też wypływa z uświadomienia sobie przez Kościół, że tylko jako wspólnota diakonalna może i powinien dziś się realizować, uobecniać. Diakon w tak urzeczywistniającym się Kościele — w myśl motu proprio *Ad pasendum* — jawi się jako „wykładnik potrzeb i życzeń chrześcijańskich wspólnot, jako przypomnienie służby, czyli diakonii, Kościoła w chrześcijańskich wspólnotach lokalnych, znak lub sakrament samego Chrystusa

<sup>8</sup> B. D. Dupuy. *Theologie der kirchlicher Ämter*. MySal IV/2 s. 488 n.; Congar, jw. s. 28 n.; W. Beinert. *Grundlagen des katholischen Amtsverständnisses*. ThPQ 121:1973 s. 305-317; J. Fünkenzeller. *Zum Verständnis des kirchlichen Amtes heute*. TdG 17:1974 s. 207-217; R. J. Bunnik. *Das Amt in der Kirche*. Düsseldorf 1969.

<sup>9</sup> W. Beinert. *Der Sinn der Kirche*. MySal IV/1 s. 299-307.

<sup>10</sup> H. D. Wendland. *Christos Diakonos — Christos Doulos*. W: tenże. *Christos Diakonos*. Zürich 1962 s. 15.

<sup>11</sup> Tamże s. 18; M. Marczeński. *Chrystus diakon i sluga (teologia diakonii)*. „*Novum*” 1979 nr 1 s. 181-185.

<sup>12</sup> Wendland, jw. s. 19-21; D. W. Brandt. *Der Dienst Jesu*. W: *Das diakonische Amt der Kirche*. Hrsg. H. Kirmm. Stuttgart 1953 s. 15-59.

Pana, który nie przyszedł, aby Mu służyło, lecz aby służyć”<sup>13</sup>. Tak więc zagadnienie odnowy diakonatu stałego to zagadnienie odnowy Kościoła, jego życia, jego autorealizacji<sup>14</sup>.

\*

Żywiołowy wręcz rozwój urzędu diakona stałego (z potrójną posługą: liturgiczną, nauczycielską i charytatywną) załamuje się w IV w.<sup>15</sup> Przyczyn zaniku diakonatu jako stopnia stałego należy upatrywać m. in. w ograniczeniu jego posługi tylko do liturgicznej i zaniku elementu charyzmatycznego, na korzyść instytucjonalnego<sup>16</sup>. W Kościele pozostał jedynie diakonat jako stopień przejściowy do święceń prezbiteratu. Dopiero podczas Soboru Trydenckiego podjęto zagadnienie przywrócenia tego urzędu, a to ze względu na protestantów, którzy reaktywowali go w swoich gminach<sup>17</sup>. Postulaty soborowe udzielania niecelibatariuszom święceń

<sup>13</sup> Cytuję za: PPK V/2 s. 25 n. Wprawdzie u podstaw konieczności odnowy diakonatu stałego stało przekonanie Soboru o trudnej sytuacji duszpasterskiej i misyjnej Kościoła (brak powołań kapłańskich — por. KK 29). Uzasadnione wydaje się tego rodzaju przekonanie, ponieważ zaświadcza o tym od samego początku myśl teologów (K. Rahner, H. Vorgrimler, H. Kramer).

<sup>14</sup> Por. M. Marczewski. *Die Erneuerung des Diakonates entspricht den Anforderungen der Kirche. (Thesen)*. „Diaconia XP” 13:1978 H. 3 s. 34 n.

O wiele wcześniej protestantyzm łączył odnowę diakonatu z realizacją Kościoła jako diakonalnej wspólnoty: H. Ch. von Hase. *Die Wiederentdeckung der dienenden Gemeinde*. W: tenże. *Diakonie der Gemeinde*. 3. Aufl. Bd 1-2. Berlin 1965 — Bd 1 s. 15-43; tenże. *Der Aufbau der dienenden Gemeinde*. Tamże Bd 2 s. 15-40; H. D. Wendland. *Die dienende Kirche und das Diakonenamt*. W: *Das diakonische Amt der Kirche* s. 443-476; C. Berg. *Das Diakonat als Lebensfunktion der Kirche*. Tamże s. 477-498.

Ze strony katolickiej por.: E. Tewes. *Schwerpunkte der pastorale Erneuerung*. München 1969 s. 48-70; G. Biemer, P. Siller. *Grundfragen der praktischen Theologie*. Mainz 1971 s. 201-203.

<sup>15</sup> Por. M. Marczewski, J. Müsiurek. *Diakon*. EK III 1242-1244; J. Colson. *Der Diakonat im Neuen Testament*. W: *Diaconia in Christo*. Hrsg. K. Rahner, H. Vorgrimler. Freiburg—Basel—Wien 1962 s. 3-22; tenże. *Diakon und Bischof in den ersten drei Jahrhunderten der Kirche*. Tamże s. 23-30; I. Doens. *Ältere Zeugnisse über den Diakon aus den östlichen Kirchen*. Tamże s. 31-56; W. Croce. *Aus der Geschichte des Diakonates*. Tamże s. 92-128; P. Winninger. *Les diares*. Paris 1967 s. 25-61; H. Bourgeois, R. Schaller. *Nouveau monde — nouveaux diares*. Paris 1968 s. 39-69; S. Charalambidis, G. Lagny, E. Granger, R. Schaller. *Le diaconat*. Tours 1970; M. Marczewski. *Historia diakonatu stałego w Kościele pierwotnym „Novum”* 1979 nr 4-5 s. 48-77.

<sup>16</sup> M. Meslin. *Kirchlichen Institutionen und Klerikalisierung in der frühen Kirche*. ThJ 1971 s. 167 n.; Bourgeois, Schaller, jw. s. 143 n.

<sup>17</sup> M. Marczewski. *Diakonat*. III. W Kościołach protestanckich. EK III 1248 n.

niższych oraz wprowadzenia diakonatu nie zostały wypełnione z tej przyczyny, że istniał i znany był w Kościele jedynie diakonat przejściowy, który mocą kanonu drugiego tego Soboru został wliczony w święcenia wyższe<sup>18</sup>.

Po Soborze Trydenckim dopiero w XX w., w kręgach niemieckiego Caritasu, zaczęto rozważać możliwość reaktywowania posługi diakona, ale ograniczono jego funkcję do charytatywnej<sup>19</sup>. Należy jednak zauważyć, że potrzeba wznowienia diakonatu wzrastała w świadomości nielicznych osób o wiele wcześniej, bo już w pierwszej połowie XIX w. frankfurcki lekarz i pisarz J. K. Passavant w liście z 20 IV 1840 r. pisał do kard. M. von Diepenbrocka: „Stan kapłański jest za bardzo oddalony od świeckich; przyczyna tego po części tkwi w celibacie, a po części w historii, kiedy to duchownymi byli ludzie wykształceni [...] Celibat posiada swe dobre strony. Są one znane [...] ale nie należy ukrywać stron negatywnych, a mianowicie że wielu znakomitych mężczyzn nie pełni swej służby w Kościele, ponieważ w młodości nie uznało się za zdolnych wypełniać swe zadanie w tych sprawach. Dlatego wydaje się, że zarządzenie temu winno dokonać się w sposób dwojaki: albo Kościół zezwoli na małżeństwa prezbiterów, jak to praktykuje się u unitów, albo powiększy zakres oddziaływania diakonów żonatych tak, by po części mogli wypełniać urząd nauczania i inne funkcje kościelne [...]”<sup>20</sup>. Tego rodzaju sugestie rodziły się nie tylko w Niemczech. Francuski ksiądz A. Gréa w swym dziele *De l'Eglise et de sa divine Constitution* (1885 r.) na podstawie refleksji nad historią i teologią diakonatu proponuje przywrócenie urzędu diakońskiego, akcentując wyraźnie jego charytatywny charakter<sup>21</sup>.

<sup>18</sup> „Ut sanctorum ordinum a diaconatu ad ostiariatum functiones, ab apostolorum temporibus in ecclesia laudabiliter receptae, et pluribus in locis aliquamdiu intermissae, in usu juxta sacros canones revocentur, nec ab haereticis tamquam otiosae traducantur: illis prisci moris restituendi desiderio flagrans, sancta synodus decerint, ut in posterum hujuscemodi ministeria non nisi per constitutos in dictis ordinibus exercentur, omnesque et singulos praelatos ecclesiarum in Domino hortatur et illis praecipit, ut, quantum fieri commodo poterit, in ecclesiis, cathedralibus, collegiatis et parochialibus suae diocesis, si populus frequens et ecclesiae proventus id ferre queant, hujusmodi functiones curent restituendas [...] Quodsi ministeriis quatuor minorum ordinum exercendis clerici coelibes praesto non erunt, sufficere possint etiam conjugati vitae probatae, dummodo non bigami, ad ea munia obeunda idonei, et qui tonsuram et habitum clericalem in ecclesia gestent” (can. 17) (W. Croce. *Le concile de Trente et les ordres inférieurs a la pretrise*. W: P. Wininger. *Veres un renouveau du diaconat*. Paris 1958 s. 181-205).

<sup>19</sup> G. von Mann. *Der Caritasdiakonats und seine Erneuerung*. „Caritas” 1934 nr 7-8; H. Schütz. *Diakonie der Liebe*. Tamże 1936 nr 8.

<sup>20</sup> Cyt. za: J. Hornef. *Vom Werden und Wachsen des Anliegens*. W: *Diakonien in Christo* s. 343 n.

<sup>21</sup> J. Presle. *Dom Gréa et le diaconat*. „Bulletin de chanoines réguliers de l'Immaculée-conception” 1962 nr 72 s. 1 nn.

Zwracamy w niniejszej publikacji uwagę na środowisko niemieckiego Caritasu, ponieważ mamy tu do czynienia, wprawdzie z zawężonym ujęciem urzędu diakańskiego, ale ze świadomym i obejmującym większą grupę ludzi dążeniem do przywrócenia tej instytucji. Przyszli kandydaci na diakonów, rekrutujący się z wdowców, spotykają się w 1935 r. (22-23 XI) na specjalnym zjeździe, inspirowanym przez Caritas, podczas którego wnosi się konieczność odnowy starochrześcijańskiego urzędu diakańskiego, z jego potrójną funkcją: sprawowanie liturgii, przepowiadanie (katecheza) i pełnienie posługi charytatywnej<sup>22</sup>. Tego rodzaju inicjatywa nie zyskała jednak ze strony hierarchii poparcia. Jest to zrozumiałe, gdyż było jeszcze na to za wcześnie. Trzeba było głębokich przemian w życiu Kościoła, co przyniósł Sobór Watykański II.

Wybuch II wojny światowej nie przerywa refleksji nad przywróceniem urzędu, bo wzrasta ona — trudno w to uwierzyć — w obozie koncentracyjnym w Dachu<sup>23</sup>. Na podstawie wspólnych przemyśleń nad życiem prezbiterów i w obliczu wzrastającego spadku powołań O. Pies stawia pytanie, czy nie należy wprowadzić diakonatu; czy nie należy wspomóc prezbiterów katechetami i świeckimi diakonami (Laiendiakonen)? Można powiedzieć, że publikacja tego artykułu przyczyniła się do coraz większego zainteresowania problemem czy to w postaci artykułów, książek, czy podnoszenia go na międzynarodowych kongresach pastoralno-liturgicznych, jak np. w 1956 r. w Asyżu, kiedy to bp W. van Bekkum (Indonezja) w referacie *Odnowa liturgiczna w służbie misji* domagał się wprowadzenia urzędu diakonatu i święceń niższych, by dzięki nim wesprzeć pracę misyjną szczególnie tam, gdzie nie ma możliwości sprawowania niedzielnej liturgii przez prezbitera; w Nijmegen-Uden (wrzesień 1959), gdzie bp E. D'Sousa (India) podczas kongresu poświęconego misjom i liturgii także domagał się reaktywowania urzędu diakona, który byłby sprawowany przez żonatego mężczyznę. Spośród monografii należy wymienić fundamentalną dla tego okresu książkę W. Schamoniego pt. *Familienväter als geweihte Diakone* (Paderborn 1953; 3 wyd. 1961), która ukazała się na-

---

Interesująca okazuje się również na gruncie polskim próba — chyba nie zrealizowana — dowartościowania święceń niższych, które w myśl założyciela zmartwychwstańców ks. T. I. B. Jańskiego miały być udzielane tzw. sługom parafialnym: „Ważnym ogniwem w planach fundatora była rehabilitacja niższych święceń dla tzw. sług parafialnych. Słudzy parafialni mieli dbać o wysoki poziom śpiewu kościelnego, piękno kościoła, okazałość nabożeństw oraz o fundusze na kościelne opłaty dla biedaków” (B. Micewski. *Koncepcja duszpasterstwa polonijnego księży zmartwychwstańców w Ameryce Północnej*. W: *Studia polonijne*. T. 3. Lublin 1979 s. 347).

<sup>22</sup> Hornef, jw. s. 345.

<sup>23</sup> O. Pies. *Block 26. Erfahrungen aus dem Priesterleben in Dachau*. „Stimmen der Zeit” 141:1947/48 s. 10-28.

stępnie w języku francuskim (Paris 1961) i angielskim (London 1955), P. Winningera *Vers un renouveau du diaconat* (Paris 1958) oraz J. Hornefa *Kommt der Diakon der frühen Kirche wieder?* (Wien 1959).

Na podstawie literatury omawiającej zagadnienie diakonatu możemy powiedzieć, że istnieją dwie grupy autorów prezentujących różne poglądy na temat koncepcji urzędu diakona. Grupa pierwsza koncentruje swe poszukiwania wokół idei przywrócenia istniejącego w Kościele, a zapoznanego z czasem urzędu. Przekonanie, że reaktywowany przez Vaticanum II diakonat stały nie ma być jedynie odwzorowaniem i dostosowaniem posługi do współczesnych zapotrzebowań duszpasterskich, charakteryzuje drugą grupę, której refleksja nad posługą diakona koncentruje się wokół idei wypracowania nowej koncepcji urzędu. Datą przełomową dzielącą te dwie koncepcje są pierwsze lata po ogłoszeniu *Konstytucji dogmatycznej o Kościele*. Nie można ich klasyfikować w kategoriach dobra lub zła, postępu lub zacofania, ponieważ pierwsza odegrała w swoim czasie znaczącą rolę w procesie wprowadzenia problemu w „pole świadomości” Kościoła, a urząd zyskał oficjalną, urzędową aprobatę we wspomnianym art. 29 KK, *Sacrum diaconatus ordinem* i *Ad pascendum*; druga natomiast, daleka jeszcze od ostatecznych rozstrzygnięć, będzie z pewnością charakteryzować się elastycznością form posługi, co jednoznacznie wskazuje na charyzmatyczny walor posługi.

Poszukiwania autorów grupy pierwszej możemy sklasyfikować w sposób następujący: diakonat stały jest służbą o charakterze: a) pośredniczącym; b) pomocniczym lub c) znakowym (oznaczającym); natomiast przedstawiciele grupy drugiej podkreślają charakter a) funkcjonalny lub b) wspólnototwórczy urzędu diakona <sup>24</sup>.

\*

Uwieńczeniem badań teoretycznych do czasów Soboru Watykańskiego II, które w formie artykułów lub książek ukazywały się nie tylko w krajach Europy Zachodniej, ale i Ameryki Łacińskiej, stanowi wspólne dzieło pod redakcją K. Rahnera i H. Vorgrimlera pt. *Diaconia in Christo* (Freiburg—Basel—Wien 1962) <sup>25</sup>.

W 1951 r. Hannes Kramer zakłada we Fryburgu pierwszy krąg diako-

<sup>24</sup> Omówienie tych koncepcji znajdzie czytelnik w opracowaniu autora pt. *W poszukiwaniu „modelu” posługi diakona stałego*. ZNKUL.

<sup>25</sup> W dziele tym na s. 621-634 znajduje się bibliografia przedstawiająca dorobek tak katolików, jak i protestantów. Publikację tę autorzy dedykowali kard. Stefanowi Wyszyńskiemu i Franciszkowi Königowi.

nacki (Diakonatskreis)<sup>26</sup>. Kręgi te powstawały później w różnych miastach RFN. Pod koniec trwania Soboru powstała grupa diakonów we Francji (Lyon) z inicjatywy R. Schallera. Wspólnoty te za cel swej pracy postawiły studium nad problemem odnowy diakonatu, jego duchowością i przygotowaniem się do przyszłej pracy.

Po raz pierwszy oficjalnie na temat diakonatu stałego wypowiedział się Pius XII (AAS 49:1957 s. 925) podczas II Światowego Kongresu Świeckich. Uznał on jednak myśl wznowienia urzędu za „jeszcze niedojrzałą”.

W 1962 r. krąg diakonacki we Fryburgu kieruje petycją do Ojców mającego się rozpocząć Soboru, uzasadniając konieczność reaktywowania urzędu. Pomimo oczywistej potrzeby wznowienia posługi idea diakonatu mężczyzn żonatych, po raz pierwszy dyskutowana podczas drugiego posiedzenia Soboru w ramach schematu o Kościele, spotkała się ze stanowczym sprzeciwem tradycyjnie myślących Ojców (J. Spellman, E. Ruffini, A. Bacci). Ponieważ większość głosów przeciwnych dotyczyła diakonatu mężczyzn żonatych, podczas głosowania zamykającego posiedzenie opuszczono w schemacie kwestię celibatu. Za przywróceniem funkcji diakonatu głosowało wówczas 1588 biskupów spośród 2120. Podczas trzeciej sesji (1964 r.), podobnie jak przy głosowaniu problemu kolegialności, biskupom zostało przedłożonych 5 pytań dotyczących miejsca diakona w hierarchii i jego zadań; wznowienia diakonatu stałego (za którym głosowało już 1903 biskupów); decyzji o wprowadzeniu urzędu w poszczególnych Kościołach lokalnych (za prerogatywami konferencji biskupich 1523 głosy); dopuszczenia do funkcji mężczyzn żonatych (1598 głosów); dopuszczenia młodych mężczyzn żonatych (przeciw wypowiedziało się 1364 biskupów).

Magna charta diakonatu stałego, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele*, ogłoszona 21 XI 1964, w art. 29 wymienia zadania diakona w urzeczywist-

---

<sup>26</sup> Kramer tak wspomina samo narodzenie się idei diakonatu stałego: „Es war im Sommersemester (im Frühjahr) 1951 am Seminar für Wohlfahrtspflege beim Deutschen Caritasverband in Freiburg, der jetzigen Katholischen Fachhochschule für Sozialwesen und Religionspädagogik. Der Leiter der Schule, Direktor Hans Wollasch, sprach im damaligen dritten Semester über Berufsethik. Er stellte als hohes Berufsideal des Fürsorges (das war die damalige Bezeichnung für Sozialarbeiter), der in der katholischen Kirche arbeiten und Christ sein will, die franziskanische Haltung dar. Ein Studierender griff dieses Stichwort von der „franziskanischen Haltung“ auf. Es brach in ihm spontan durch, was ihn schon lange bewegte. Wenn von Bruder Franz von Assisi gesprochen wird, der in einem sehr hohen Masse Leit- und Vorbild für den Beruf des Sozialfürsorgers sein kann, sollte dann nicht auch davon gesprochen werden, dass er — nach allem, was wir wissen — Diakon war und auch sein Leben lang blieb? Sollten wir nicht heute wieder als Sozialfürsorger im Dienst der Caritas der Kirche auch den Diakonat anstreben, so wie er im Unchristentum seinen Auftrag erfüllte und dieser Dienst zeichenhaft in der Apostelgeschichte 6, 1-7 zu erkennen ist?” (25 Jahre Diakonatskreis und Diakonatsbewegung. „Diaconia XP” 12:1977 H. 1/2 s. 7).

nianiu się Kościoła i zawiera ogólne normy prawne dotyczące reaktywowania tej funkcji. O diakonie mówią jeszcze: KL 35 (liturgia słowa Bożego), KO 25 (posługa słowu), DM 16 (wyświęcenie na diakona i umocnienie sakramentalną łaską święceń tych, którzy *de facto* spełniają służbę diakońską na misjach).

Rozporządzenia Soboru przyczyniły się do wydania motu proprio *Sacrum diaconatus ordinem*<sup>27</sup>. Pismo apostołskie należy rozumieć jako prawne przepisy, zalecenia dotyczące realizacji postanowień soborowych. Dokument, składający się z 36 artykułów ujętych w 8 rozdziałów, zajmuje się kolejno: prawami i obowiązkami konferencji biskupich i biskupów ordynariuszy odnośnie do odnowy i wprowadzenia diakonatu stałego w Kościołach lokalnych, problemem młodych diakonów i diakonów w wieku dojrzałym, sprawą inkardynowania i utrzymania diakona, jego zadań, obowiązków stanu, diakonatem zakonników, zaleceniami co do święceń. Sprawa ostatnia została omówiona w *Pontificale Romanum* z 1968 r. (materia i forma święceń). Motu proprio *Ad pascendum* (1972 r.) poleca wprowadzenie obrzędu dopuszczenia do święceń diakonatu, omawia historię tego urzędu, który w Kościele wczesnochrześcijańskim cieszył się szacunkiem, omawia kwalifikacje, jakim winni odpowiadać kandydaci, i przypomina o obowiązku celibatu kandydatów na diakonów mających przyjąć następnie święcenia prezbiteratu. Istotne w tym dokumencie okazuje się określenie diakona sakramentem Chrystusa, który „nie przyszedł, aby Mu służyło, lecz aby służyć”, oraz promotorem i animatorem wspólnot chrześcijańskich<sup>28</sup>.

Na mocy KK 29 reaktywowano diakonat jako stały i sakramentalny stopień w Kościele, różny od urzędu prezbiteratu. Diakon nie przynależy do stanu świeckiego, lecz do instytucjonalnego i świętego urzędu, poprzez który Chrystus jest obecny i działa w urzeczywistniającym się Kościele. Dotychczas, wyjąwszy okres wczesnochrześcijański, diakonat traktowany był jako przejściowy stopień do prezbiteratu, a teologia wskazywała na trzy funkcje urzędu: przepowiadanie słowa, uświęcanie i kierowanie. Podział ten zachowała KK i wymienia je jako trzy funkcje urzędu diakona stałego<sup>29</sup>.

<sup>27</sup> Szczegółowe omówienie dokumentu: M. Marczeński. *Motu proprio o odnowie diakonatu w Kościele łacińskim*. CT 42:1972 fasc. 4 s. 86-89.

<sup>28</sup> Zob. PPK V/2 s. 25 n.

<sup>29</sup> Trzeba zwrócić uwagę na stwierdzenie K. Rahnera (*Theologie des Diakonats*. W: *Der Diakon*. Hrsg. A. Fischer, H. Kramer, H. Vongrimler. Freiburg 1970 s. 29 n.): 1. Diakon otrzymuje urząd z właściwymi jemu pełnomocnictwami i zobowiązaniami; 2. Przekazanie urzędu ze strony episkopatu posiada charakter sakramentalny i dlatego musi być on sprawowany zgodnie z wymogami stawianymi tym sakramentalnym wydarzeniom; 3. Diakon nie posiada zwykłej władzy sprawowania Eucharystii

Urząd słowa: „czytanie wiernym Pisma św., nauczanie i napominanie ludu” (KK 29). Innymi słowy, diakonowi zlecony jest urząd przepowiadania ewangelii w jedności i wspólnocie z Kościołem, pod przewodnictwem biskupa i prezbiterów.

Urząd uświęcania: „uroczyste udzielanie chrztu, przechowywanie i rozdzielanie Eucharystii, asystowanie i błogosławienie w imieniu Kościoła związkom małżeńskim, udzielanie wiatyku umierającym [...] przewodniczenie nabożeństwom i modlitwie wiernych, sprawowanie sakramentaliów, przewodniczenie obrzędowi żałobnemu i pogrzebowemu” (tamże).

Urząd kierowania: przynależy jedynie biskupowi, jednak diakon ma poważny wkład w ten urząd w sensie zarządzania, administrowania (np. kierowanie dziełami miłosierdzia), co posiada swe źródło w Piśmie św. i tradycji. W DM 16 wyraźniej jest podkreślony udział w kierowaniu rozproszoną wspólnotą w imieniu biskupa lub prezbitera.

\*

Przedstawiona koncepcja urzędu diakańskiego przez KK, motu proprio *Sacrum diaconatus ordinem* czy *Ad pascendum* przedstawia — w zasadzie — swoistą koncepcję posługi, a mianowicie koncepcję diakona stałego jako pomocnika (opiekuna) duszpasterskiego<sup>30</sup>. W związku z tym należy podkreślić, że we współczesnych poszukiwaniach teologów, zajmujących się określeniem i wypracowaniem odpowiadającej duchowi czasu i zapotrzebowaniom Kościoła posługi diakona (K. Rahner, H. Vorgrimler, P. Hünermann, H. Kramer), wskazuje się wyraźnie, że oddziaływanie diakona winno skoncentrować się około budowania wspólnoty kościelnej nie tylko składającej się z chrześcijan. Diakon jako reprezentant i świadek Kościoła służebnego winien dojść do tych wszystkich, którzy stoją z dala lub są rozbici. Specyficznie diakańską funkcją — zdaniem Rahnera — jest integracja religijnie i społecznie zdeintegrowanych ludzi w świeckiej i kościelnej społeczności. Proces ten, związany z urzędem kościelnym, jest konieczny do budowania Kościoła i tworzenia wspólnoty. To kościelne zadanie integracji poszczególnych osób w zhumanizowaną świecką społeczność oraz w kościelną wspólnotę domaga się fachowych i ludzkich predyspozycji, które nie przez każdego piastującego urząd mogą być

---

oraz nie jest absolutnie pewne jego urzędowe przepowiadanie słowa Bożego i kierowanie wspólnotą.

<sup>30</sup> Tekst KK 29 wyraźnie na to wskazuje. Por. M. Marczewski, *Diakon w Kościele współczesnym*. „Tygodnik Powszechny” 32:1978 nr 18.

posiadane lub nabyte<sup>31</sup>. Podobnie uważa Vorgrimler. Wskazuje on na współczesnego „konkretnego człowieka”, który znajduje się w społecznej sytuacji konfliktowej, mającej po części przyczyny religijne, i w związku z tym prowadzącej również do religijnego kryzysu. By pomóc takiemu człowiekowi w jego sytuacji, istnieje potrzeba nowych powołań i kwalifikacji diakońskich, solidnej, fachowej wiedzy świeckiej, a zarazem wykształcenia teologicznego i duchowego pełnomocnictwa. Z pastoralnego punktu widzenia — twierdzi on — chodzi tu często o preewangelizację, tzn. nie tyle o „normalne” duszpasterstwo, ile o stworzenie możliwości, by ci ludzie przede wszystkim stali się chrześcijanami, a potem by weszli do wspólnoty chrześcijańskiej. Tego rodzaju posługa ściśle związana jest, jego zdaniem, z funkcją diakona<sup>32</sup>.

Z prezentowanymi powyżej koncepcjami posługi diakona koresponduje na zasadzie uzupełnienia sugestia Kramera, który model posługi diakona stałego wyprowadza z refleksji nad urzędem kościelnym: „[...] urząd kościelny jest odpowiedzialny nie tylko za jedność wspólnoty, jej zgromadzenie na słuchaniu słowa i sprawowaniu Eucharystii, lecz także za założenia i konsekwencje takiej wspólnoty: za posługę braterską sprawowaną w duchu miłości chrześcijańskiej. Tu leży podstawa diakońskiego oddziaływania [...] winien on w tej wspólnotcie wzbudzać posługi diakonalne, a wspólnotę, jak i jej członków coraz bardziej do diakonii Jezusa usposabiać i w jej pełnieniu towarzyszyć”<sup>33</sup>.

\*

Wydaje się, że przedstawione powyżej sugestie odnośnie do koncepcji posługiwania diakońskiego odpowiadają współczesnym poszukiwaniom teologicznopastoralnym, które wyraźnie opowiadają się za wspólnototwórczym urzeczywistnianiem się Kościoła w świecie współczesnym<sup>34</sup>. Tym samym dochodzimy do początków naszej refleksji nad odnową diakonatu stałego w Kościele rzymskokatolickim i tezy, którą w ramach tego artykułu podkreśliliśmy, a mianowicie, że odnowa diakonatu stałego jest demonstracją tego, co dzieje się w Kościele; że zagadnienie odnowy diakonatu stałego to zagadnienie odnowy Kościoła, która rozpoczęła się z chwilą otwarcia Soboru Watykańskiego II.

<sup>31</sup> Rahner, jw. s. 34 n.

<sup>32</sup> *Die Diakone*. HPT s. 420-422.

<sup>33</sup> *Der ständige Diakonat — Beitrag zur Erneuerung der Diakonie*. Diak 6:1975 H. 1 s. 22.

<sup>34</sup> Por. F. Blachnicki. *Eklezjologiczna dedukcja teologii pastoralnej*. Lublin 1971; A. Mazzoleni. *Le strutture communitarie della nuova parrocchia*. Roma 1973; F. Klostermann. *Gemeinde — Kirche der Zukunft*. Bd 1-2. Freiburg—Basel—Wien 1974.

THE RESTORATION OF THE PERMANENT DIACONATE  
IN THE ROMAN-CATHOLIC CHURCH

## Summary

The restoration of the permanent diaconate in the Roman-Catholic Church is closely connected with the restoration of the Church, which wants to realize itself in the contemporary world as one which serves (*Dogmatic Constitution on the Church* 3; 38; 40-45), in order to become in this way a genuine sign of Christ-Deacon, "who did not come to be served, but to serve, and to give His life as a ransom for many" (Matt. 20, 28). It is enough to say that the word "diaconia" appears 190 times in the Council documents.

To be sure, the reactivation of the permanent diaconate in the Roman-Catholic Church was done on the strength of article 29 of the *Constitution on the Church*, but this idea had recurred continuously in the Church a long time before the Council. It suffices to mention the initiative of the Council of Trent (caused by the reactivation of the diaconate by the reformers), another one by the German Caritas before the Second World War, one by Hannes Kramer (who established diaconate circles in the GFR), one by Rene Schaller (in France), and by Alberto Altana (in Italy).

In the present article the author points to the stages of the development of the thought connected with restoration of the permanent diaconate, and — in brief — reflects on the conception of the permanent deacon's service in the contemporary Church. It seems — according to the theological-pastoral conception of the Church's self-construction and to *motu proprio Ad pascendum* — it should be community-creating, i.e. the deacon should be a creator, an animator, and a co-builder of various Church communities and the one who will integrate the disintegrated people into a lay and Church community.